



Toczenie, frezowanie a nawet wypalanie plazmowe - świat części zamiennych

Dodane przez e-jankowska - czw., 21/10/2021 - 12:32



Zakład Ślusarsko-Usługowy Rafała Pałubickiego z Łęga jest jednym z największych w gminie Czersk tego typu przedsiębiorstw świadczących usługi z zakresu ślusarstwa, toczenia, frezowania, spawania konstrukcji stalowych małych i dużych oraz wypalania plazmowego. Przedsiębiorcę z Łęga odwiedził burmistrz Czerska - Przemysław Biesek-Talewski.

Początki

- Wszystko zaczęło się od garażu. Firmę założyli moi rodzice w 1992 r. mając na wyposażeniu wyłącznie tokarkę i frezarkę. - mówi Rafał Pałubicki. Gdy już firma wystartowała, konieczne było przeniesienie się z ciasnego garażu do hali wybudowanej obok, którą z biegiem czasu rozbudowywano o dodatkowe segmenty wraz z ich sukcesywnym wyposażaniem w sprzęt do obróbki metali. - Ja dołączyłem do ojca zaraz po skończeniu zawodówki, w okolicach 2000 r., a w 2006 r. przejąłem przedsiębiorstwo - dodaje pan Rafał.

Rynek

Firma stabilnie utrzymuje się na rynku ściśle współpracując z największymi w regionie zakładami przemysłu drzewnego (STEICO, Sylva Wiele, KB Rytel) poprzez dostarczanie części zamiennych do maszyn. Firma Rafała Pałubickiego zajmuje się także składaniem i spawaniem konstrukcji stalowych: od samoobsługowych myjni samochodowych po duże hale produkcyjne. Pracownicy nie tylko wykonują konkretne elementy, ale również zajmują się ich montażem na miejscu. – Ostatnio udało nam się wygrać przetarg na budowę pomostów cumowniczych na Odrze. Do przerobienia będziemy mieli 250 ton stali, a cały projekt potrwa pół roku – mówi właściciel.

Toporność połączona z innowacyjnością

– Wiele maszyn, które posiadamy mają po kilkadziesiąt lat, lecz to nie problem. Usługi, które zapewniamy wymagają topornego, masywnego sprzętu, który musi znosić duże obciążenie pracą. Z drugiej strony najnowszym zakupem jest wypalarka plazmowa z blatem o szerokości 2 m. Był to zakup niezbędny, gdyż poprzednia miała zbyt wąski blat i musieliśmy zainwestować w coś większego – mówi Rafał Pałubicki. Wiele projektów do realizacji powstaje już w komputerze w biurze, gdzie wyspecjalizowani pracownicy tworzą wizualizację konstrukcji. – Wizualizację komputerową 1:1 możemy przenieść do maszyny wycinającej, dodatkowo mamy możliwość pełnej konfiguracji według naszego uznania.

Dalszy rozwój

- Tak, chcielibyśmy w dalszym ciągu się rozwijać, pozwolenie na rozbudowę zakładu mamy, lecz największym problemem, z którym się borykamy jest brak rąk do pracy – mówi pan Pałubicki. Problem braku pracowników dotyka nie tylko jego zakładu, lecz również pozostałych przedsiębiorstw, gdzie potrzeba wykwalifikowanego personelu do obsługi maszyn i ręcznego spawania. – Zatrudniam obecnie 30 pracowników, w tym siedmiu obcokrajowców. Gdyby przyszedł do mnie pracownik, przyjąłbym go z chęcią. Zatrudniam również uczniów praktycznej nauki zawodu, lecz niewielu z nich zostaje – dodaje właściciel firmy z Łęga.

Source URL:

<https://czersk.pl/aktualnosc/wizyty-burmistrza-u-przedsiębiorców/829-toczenie-frezowanie-nawet-wypalanie-plazmowe>